

POSTANOWIENIE

Dnia 23 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 23 sierpnia 2023 r., na posiedzeniu w trybie

art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **M.K.**,

skazanego z art. 286 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 28 października 2022 r., sygn. akt V Ka 302/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 15 grudnia 2021 r, sygn. akt II K 1734/18,

p o s t a n a w i a:

- 1) **oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2) **zwolnić skazanego z kosztów postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa;**
- 3) **zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. X.Y., kwotę 1200 zł, w tym, 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji do Sądu Najwyższego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 15 grudnia 2021 r. (sygn. akt II K 1734/18) M.K. został uznany za winnego ciągu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w

zw. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 190a § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za który wymierzono mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 28 października 2022 r. (sygn. akt V Ka 302/22) utrzymał wyrok Sądu I instancji w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasacje wniósł obrońca skazanego, zarzucając wyrokowi:

1/ rażące naruszenie prawa materialnego tj. § 5 i 6 Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 czerwca 2003 r. w sprawie warunków technicznych przeprowadzenia okazania poprzez niezastosowanie przedmiotowych norm i dokonanie powyższej czynności procesowej okazania M.K. w sytuacji w której współokazywani znaczenie różnili się od skazanego, bowiem nie mieli na rękach założonych kajdanek, co mogło spowodować, że pokrzywdzeni wskazali właśnie jego jako sprawcę zdarzenia, w sytuacji w której rok wcześniej na tablicach poglądowych wskazywali inną osobą (tj. R.K.) jako kierowcę biorącego udział w przestępstwie w związku z tym nieprawidłowości oraz fakt, że doszło do dwóch okazani (na pierwszym pokrzywdzeni byli pod wpływem alkoholu) mogło się przyczynić to do rozpoznania właśnie M.K. czego zarówno Sąd I jak i II instancji nie rozważył pomimo podnoszenia tych okoliczności w apelacji przez obronę

2/ rażące naruszenie prawa procesowego, polegające na obrazie przepisów:

- art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. polegającą na jedynie częściowym rozważeniu zarzutu apelacji przez Sąd II instancji dot. oddaleniu wniosku dowodowego dotyczącego dopuszczenia dowodu z osób współokazywanych, wobec uznania, że dowód ten nie jest istotny, bowiem zeznania pomawiającego M.K. współoskarżonego są wystraszające do przypisania mu udziału w tych przestępstwach oraz że był on spóźniony i zmierzał do przedłużenia postępowania, podczas gdy po złożeniu przedmiotowego wniosku Sąd I instancji oddalił go lecz otworzył przewód sądowy na nowo i dopuścił z urzędu dowód w postaci zeznań policjantów dokonujących czynności okazania, którzy nie pamiętali szczegółów tego konkretnego okazania, a jedynie mówili jak powinno wyglądać modelowe okazanie, a sprawa zakończyła się dopiero rok po*

złożeniu tego wniosku przez obrońcę, więc był czas na przeprowadzenie dowodu zawnioskowanego przez obronę i nie przedłużyłby on postępowania, a także częściowym rozważaniu zarzutu odnośnie wiarygodności wyjaśnień współoskarżonego pomawiającego M.K. i potraktowanie ich jako wiarygodne, podczas gdy rozpoznany przez pokrzywdzonych R.K. był szwagrem N.C. więc nie miał on w interesie wskazywania jego jako współsprawcy nadto przez cały proces nie zetknęliśmy się z wyjaśnieniami N.C. osobiście, a wbrew temu co uzasadnia Sąd zarówno I jak i II instancji jego zeznania w konfrontacji z pozostałym materiałem dowodowym nie dają podstaw do uznania, że są one na tyle wiarygodne, że nie ma wątpliwości, co do sprawstwa M.K.;

- art. 438 pkt. 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegającą na uznaniu, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy art. 7 k.p.k. co było wynikiem nie rozważenia szeregu okoliczności podniesionych w apelacji, a dotyczących zarzutów związanych z wiarygodnością wskazania przez pokrzywdzonych oskarżonego M.K. w sytuacji w której wskazywali oni zupełnie kogoś Innego, a są dotknięci chorobą alkoholową, wobec tego rozpoznanie jego osoby po roku, nie było wiarygodne oraz samego współoskarżonego który pomówił M.K., żeby uchronić do odpowiedzialności karnej R.K., który początkowo został wskazany przez wszystkich pokrzywdzonych jako kierowca, a to pokrzywdzeni lepiej pamiętali kto ich oszukał szczególnie, że rozpoznali go tuż po zdarzeniu na okazywanych im zdjęciach;*

- art. 433 § 1 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z 352 k.p.k. 458 k.p.k. w zw. 437 § 2 k.p.k. poprzez zaakceptowanie w toku kontroli Instancyjnej przez Sąd II instancji naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w akceptacji przyjętej przez tenże Sąd pobieżnego potraktowania przez Sąd Okręgowy dowodów w postaci wyjaśnień współoskarżonego N.C., które zostały jedynie odczytane, bowiem nigdy żadnemu Sądowi nie udało się spowodować, żeby oskarżony osobiście stawiał się i potwierdził bądź nie swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego oraz odniósł się do faktu, iż pokrzywdzeni pierwotnie wskazywali na R.K., a nie M.K..”

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu w sprawie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Pierwszy zarzut nie dotyczył w ogóle postępowania odwoławczego, wobec tego nie mógł stać się elementem oceny Sądu Najwyższego.

Stopień szczegółowości rozważań sądu odwoławczego, w wykonaniu jego obowiązku wynikającego z art. 457 § 3 k.p.k., uzależniony jest od jakości wywodów zawartych w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji oraz we wniesionym środku odwoławczym i w zależności od meritum sprawy może przybrać formę bardziej lub mniej rozbudowanego wyводу. W większości przypadków wystarczające jest zwykle wskazanie głównych powodów nie podzielenia zarzutów apelacji, a następnie odesłanie do szczegółów uzasadnienia wyroku sądu I instancji. Wprawdzie na Sądzie odwoławczym ciąży obowiązek rozpoznania wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, nie oznacza to jednak bezwzględnego wymogu szczegółowego umotywowania każdego argumentu. Jeżeli Sąd odwoławczy podziela w pełni dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, może zaniechać szczegółowego odnoszenia się w uzasadnieniu swojego wyroku do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2009 r., III KK 381/08, Lex Nr 512100; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007 r., III KK 120/07, Lex Nr 322853; z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex Nr 193046).

Zarzuty dotyczące naruszenia art. 7 k.p.k. w apelacji ogniskowały się wobec dowolnej oceny zeznań świadków w kontekście czynności okazania, a także kwestionowania prawidłowości przeprowadzenia tej czynności. Do tych zarzutów

bardzo starannie odniósł się Sąd odwoławczy, rekapitulując znaczenie poszczególnych zeznań i wyjaśnień zgromadzonych w sprawie, metodycznie pokazując, które sprzeczności miały znaczenie, a które nie mogły wpłynąć na ocenę wiarygodności wyjaśnień N.C..

Lektura uzasadnienia wyroku II instancji przekonuje, że kontrola odwoławcza została przeprowadzona można by rzec w sposób ponadstandardowo rzetelny. Nie można zasadnie powziąć takich wątpliwości, jakie w kasacji prezentuje skarżący. To na skarżącym ciąży obowiązek przekonania Sądu Najwyższego do uznania, że w sprawie rażąco naruszono prawo. Nie jest natomiast rolą sądu kasacyjnego ponowne rozpoznania apelacji i konstatacja, że doszedłby do innych wniosków niż sąd powszechny. Nie na tym polega postępowanie kasacyjne.

Wobec powyższego należało orzec jak w sentencji.

WZ

[ms]